

Wies, Cz

Człowieku wstań rzekł raz Pan
Łaskawym okiem spojrzął nań
I człowiek wstał i poszedł w świat
I szedł tak przez czterdzieści lat
W pamięci czyjaś bliska twarz
Lecz nie wiesz jaką własną masz
Czterdzieści długich długich lat
Czekają wszyscy żebyś padł
Wleki wleki wleki się człowiek
Lecz droga była tak jak wąż
I choć on szedł i szedł i szedł
To ona była dłuższa wciąż
(To śpiewa człek)
Ech gdybyś tak któregoś dnia
Zobaczył co widziałem ja
Pęknięte niebo ziemi dno
Czy byłeś sobą powiedz no
I gdybyś musiał iść i iść
Czterdzieści lat i siedem dni
A każdy dzień to suche łyzy
Czy byłbyś sobą powiedz mi